

Sygn. akt III AUz 54/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	<b>SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)</b>
Sędziowie:	<b>SSA Romana Mrotek</b> <b>SSA Jolanta Hawryszko</b>

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **A. K.**

przeciwko **Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w S.**

**o prawo do wojskowej renty inwalidzkiej**

na skutek zażalenia ubezpiezonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 listopada 2012 r. sygn. akt VI U 2568/12

**p o s t a n a w i a :**

**uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie VI wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.**

SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Jolanta Hawryszko

**Sygn. akt III AUz 54/13**

## UZASADNIENIE

Pierwszym postanowieniem z dnia 21 lutego 2012r. Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił odwołanie ubezpiezonego A. K. od decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego w S. z dnia 26 września 2011r. o przyznanie wojskowej renty inwalidzkiej z uwagi na złożenie po terminie. Na skutek zażalenia ubezpiezonego – Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. postanowieniem z dnia 27 czerwca 2012r. uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie. W uzasadnieniu postanowienia Sąd odwoławczy powołując treść art. 477<sup>9</sup> § 1 i § 3 k.p.c. oraz wyroki Sadu Najwyższego z dnia 21 marca 2006r., III UK 168/05 i z 1 czerwca 2010r. II UK 404/09 podkreślił, iż sąd nie odrzuci odwołania od decyzji organu rentowego na podstawie art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c. tylko wówczas, gdy

bezsparnie stwierdzi, że przekroczenie ustawowego terminu nie jest nadmierne i że nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, zaś w pozostałym przypadkach jest obowiązany odrzucić odwołanie.

W szczególności Sąd Apelacyjny stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie nie zaszedł żaden z przypadków wymienionych w szczególnym przepisie art. 477<sup>9</sup> § 3<sup>1</sup> k.p.c. w stosunku do regulacji zawartej w art. 148 § 1 k.p.c., bowiem w sprawie nie wstąpiły przesłanki określone w art. 477<sup>9</sup> § 3<sup>1</sup> k.p.c., które mogłyby stanowić podstawę do wydania przez Sąd zaskarżonego postanowienia na posiedzeniu niejawnym. W związku z tym, że sąd pierwszej instancji wydał zaskarżone postanowienie z naruszeniem art. 148 § 1 k.p.c., a nadto w sprawie nie przeprowadzono postępowania, które pozwoliłoby na ustalenie czy opóźnienie w złożeniu odwołania nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, Sąd Apelacyjny uznał, że doszło do naruszenia prawa w sposób określony w art. 379 pkt 5 k.p.c., tj. pozbawienia możliwości obrony ubezpieczonego swych praw, co skutkuje nieważnością postępowania. Zatem Sąd Okręgowy rozpozna ponownie sprawę zgodnie z obowiązującymi wymogami procedury cywilnej, czyli na rozprawie, stwarzając ubezpieczonemu możliwość skorzystania z prawa udziału w niej, a ponieważ w pierwszej kolejności sąd winien dokonać ustaleń co do spełnienia przesłanek rozpoznania odwołania mimo opóźnienia w jego złożeniu, to Sąd dopuści dowód z zeznań ubezpieczonego na tę okoliczność, i rozważy potrzebę wysłuchania pełnomocnika ubezpieczonego oraz jego żony.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, po ponownym rozpoznaniu sprawy, postanowieniem z dnia 28 listopada 2012r. odrzucił odwołanie. W uzasadnieniu stwierdził, że w sprawie pełnomocnik ubezpieczonego – mimo, że taki obowiązek na mocy przepisów art.232 i art.3 k.p.c. na nim spoczywał - w żaden sposób nie wykazał, że odwołanie było złożone po przewidzianym do tego terminie z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Małżonka ubezpieczonego nie potwierdziła, że poinformowała męża o tym, że doręczenie przesyłki nastąpiło w dniu 10 października 2011 r. Taka data doręczenia wynikała z wniosku samego ubezpieczonego, podstawą którego była informacja żony, że przesyłkę miała odebrać „kilka dni temu”(vide: wyjaśnienia ubezpieczonego i zeznania świadka M. K. – k. 81-82 akt sprawy). Przy czym, pełnomocnik skarżącego musiał zdawać sobie sprawę z tego, że przekazana mu przez ubezpieczonego informacja o dacie doręczenia przedmiotowej decyzji może być błędna, skoro polecił ustalenie tego w organie rentowym. Jednocześnie, w żaden sposób nie wykazał (np. składając zapowiedziany biling z rozmów telefonicznych), czy i kiedy taka interwencja miała rzeczywiście miejsce oraz, że osoba która dokonywała tej czynności miała do tego umocowanie. Wobec powyższego, nie można uznać za uzasadnione twierdzenia pełnomocnika, iż pomimo adnotacji na zwrotnym poświadczeniu odbioru, iż odbiór przesyłki nastąpił w dniu 5 października (trzykrotnie wskazano tę samą datę: dwa wpisy odręczne doręczyciela i stempel dzienny poczty – k.33 akt rentowych), przesyłkę tę faktycznie odebrano dopiero w dniu 10 października 2011 roku. Również, ewentualne wprowadzenie pełnomocnika w błąd co do daty doręczenia przesyłki, przez samego ubezpieczonego, pozostaje bez znaczenia dla oceny terminowości złożenia odwołania.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył pełnomocnik ubezpieczonego, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c., przez przyjęcie, iż przekroczenie ustawowego terminu do wniesienia odwołania nastąpiło z przyczyn zależnych od odwołującego się i wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia. W uzasadnieniu podkreślił, że w niniejszej sprawie bezspornym jest, iż na mocy obowiązujących przepisów Sąd ma dyskrejonalną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1999r. II UKN 588/99, OSNP 2001 nr 4 poz. 134, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006r., III UK 168/05, LEX nr 277825). Sformułowanie „przyczyny niezależne” jest szersze od „braku winy strony” (art. 168 § 1 k.p.c.) i pozwala na uwzględnienie także niektórych przyczyn zawinionych (postanowienie SN z dnia 14 lutego 1996r., URN 63/95, OSNAPIUS 1996, nr 17, poz. 256). W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż odwołanie ubezpieczonego zostało wniesione z uchybieniem nakreślonego terminu które to uchybienie z całą pewnością nie było nadmierne. Mając natomiast na względzie ustalenia dokonane przez Sąd I Instancji na rozprawie w dniu 28.11.2012 roku oraz treść powoływanego wyżej orzeczenia SN zdaniem skarżącego istniały podstawy by stwierdzić, iż uchybienie terminowi nastąpiło z przyczyn niezależnych. Zdaniem ubezpieczonego, można odnieść wrażenie, że Sąd I instancji wydając zaskarżoną decyzję kierował się dyrektywami

art. 168 § 1 k.p.c. które w niniejszym postępowaniu nie mają zastosowania. Jednakże mając nawet na uwadze rygor o którym mowa w cytowanym powyżej artykule, przy ocenie winy strony lub jej braku w uchybieniu terminu do dokonania czynności należy brać pod rozwagę nie tylko okoliczności, które uniemożliwiły stronie dokonanie tej czynności w terminie, lecz także okoliczności świadczące o podjęciu lub niepodjęciu przez stronę działań mających na celu zabezpieczenie się w dotrzymaniu terminu (postanowienie SN z dnia 6 października 1998 r., II CKN 8/98, LEX nr 50670). Nawet w takim kontekście, zdaniem skarżącego Sąd nie wyjaśnił wystarczająco kwestii świadczącej o podjęciu bądź niepodjęciu przez ubezpieczonego (pełnomocnika działań) mających na celu zabezpieczenie terminu. Mając na względzie treść art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c., zdaniem skarżącego, a wbrew stanowisku Sądu I Instancji, dopuszczalnym byłoby uznanie, iż przekroczenie terminu nie tylko nie jest nadmierne ale równocześnie nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, jak również reprezentującego go pełnomocnika.

Wojskowy organ rentowy w odpowiedzi na zażalenie ubezpieczonego wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

Tytułem wstępu wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 477<sup>9</sup> § 1 k.p.c. odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez organ, w terminie miesiąca od doręczenie odpisu decyzji. Natomiast zgodnie z § 3 tego artykułu, odwołanie wniesione po upływie terminy Sąd odrzuci, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego. Trzeba także podkreślić, że wymienione w art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c. przesłanki przyjęcia i rozpoznania odwołania mimo jego złożenia po upływie terminu muszą wystąpić łącznie. Zatem opóźnienie nie może być nadmierne i nie może wystąpić z przyczyn zależnych od odwołującego się.

Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń w sprawie, odpis zaskarżonej decyzji organu rentowego z dnia 26 września 2011r. odebrała żona ubezpieczonego w dniu 5 października 2011r, zaś odwołanie od tej decyzji złożył w dniu 7 listopada 2011r (data stempla pocztowego – k. 13 a. s.) pełnomocnik ubezpieczonego, będący radcą prawnym, a zatem przekroczenie terminu o dwa dni nie mogło być uznane za nadmierne. W tych okolicznościach, kwestią wymagającą rozważenia, było ustalenie, czy opóźnienie nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny podziela rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sadu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 czerwca 2012r. z powołaniem się na wyrok Sadu Najwyższego z dnia 21 marca 2006r. III UK 168/05 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010r., II UK 404/09 w kwestii łącznego zastosowania przesłanek z art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c., w szczególności konieczności stwierdzenia, że przekroczenie ustawowego terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się ubezpieczonego.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny uznał za trafne zarzuty pełnomocnika ubezpieczonego, iż w toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy nie dokonał jednoznacznych ustaleń, że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn zależnych od ubezpieczonego. Tym bardziej, że Sąd Okręgowy nie wykonał w pełni zaleceń Sądu Apelacyjnego zawartych w uzasadnieniu postanowienia z dnia 27 marca 2012r., m.in. „Sąd dopuści dowód z zeznań ubezpieczonego na tą okoliczność i rozważy potrzebę wysłuchania pełnomocnika ubezpieczonego” (k. 63 akt sprawy). Natomiast, jak wynika z uzasadnienia zażalenia pełnomocnika ubezpieczonego z dnia 14 stycznia 2013r. podnosił on okoliczności i oferował środki dowodowe zmierzające do jednoznacznego ustalenia przyczyn wniesienia odwołania po terminie, m.in. wniosek z 16.12.2012r. o zobowiązaniu firmy (...) S.A. do przedłożenia stosownych billingów celem przeprowadzenia z nich dowodu na okoliczności podnoszone przez peł. ubezpieczonego, czy też należytego wyjaśnienia kwestii świadczącej o podjęciu bądź niepodjęciu przez ubezpieczonego bądź jego pełnomocnika działań mających na celu zabezpieczenie terminu.

Uwzględniając powyższe, na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 386 § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżone postanowienie, co skutkuje przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania.

SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Jolanta Hawryszko